

Akta sejmikowe województw poznańskiego i kaliskiego. Lata 1632–1655, wyd. Igor Kraszewski, Michał Zwierzykowski, Robert Kołodziej, współpr. Andrzej Kamieński, Poznań–Chomęcice 2022, Wydział Historii UAM, Wydawnictwo Naukowe FNCE, ss. 964

Omawiana edycja źródłowa ukazała się 60 lat po wydaniu drugiej części materiałów sejmiku średzkiego opracowanych przez Włodzimierza Dworzaczka. Dwuczęściowym dziełem obejmującym okres 1572–1632 ten uczony i edytor zapoczątkował wydawanie laudów, instrukcji i innych dokumentów tzw. górnego sejmiku w Środzie dla województw Wielkopolski właściwej. Sejmik ten należał, obok sejmiku w Proszowicach, do najważniejszych i najbardziej opiniotwórczych w Koronie. Edycja Dworzaczka, a także analogiczne dzieło Stanisława Kutrzeby dla sejmiku proszowickiego, kontynuowane przez Adama Przybosia, z miejsca zyskały status ważnych edycji źródłowych. Od dziesięcioleci są cytowane i wykorzystywane przez badaczy historii politycznej, gospodarczej, militarnej Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Z różnych względów na kontynuację dzieła Dworzaczka przyszło czekać aż do 2008 r., kiedy to Michał Zwierzykowski wydał akta średzkie dla lat 1696–1732. Od tamtego czasu to wielkie przedsięwzięcie jest kontynuowane. Z czasem w kolejnych edycjach do Zwierzykowskiego dołączyli Robert Kołodziej i Andrzej Kamieński. W najnowszej do tego doświadczonego zespołu dołączył Igor Kraszewski. Wypracowane i zastosowane w poprzednich tomach metody wydawnicze nie uległy zmianie (s. X).

Edycja zaczyna się od dokumentów pierwszego zjazdu szlachty wielkopolskiej po śmierci Zygmunta III, który miał miejsce w Poznaniu 10 maja 1632 r. Cezura końcowa jest już mniej oczywista. Do akt zjazdu pod Ujściem w lipcu

1655 r., który można uznać za ostatnie zgromadzenie zorganizowane w normalnych warunkach, czyli przed okupacją szwedzką, wydawcy postanowili dodać jeszcze kilka dokumentów, kończąc zbiór uniwersałem Jana Kazimierza wydanym w Opolu 20 listopada tego roku. Król wzywał w nim do oporu przeciw Szwedom. Tłumaczą to faktem, że zajęcie znacznych połaci kraju przez sąsiadów z północy i „sparaliżowanie normalnego trybu sejmikowania Wielkopolan wcale nie zahamowało ich aktywności politycznej i wojskowej, odzwierciedlonej w dokumentach (s. VIII)”, z czym można się zgodzić.

W tomie liczącym blisko tysiąc stron opublikowano 506 tekstów będących pokłosiem 74 zgromadzeń sejmikowych (s. VIII). Przy tym wydawcy uwzględnili również pojedyncze informacje o deputatach wybranych do Trybunału Koronnego, pozyskane z literatury przedmiotu (informacje o dziewięciu sejmikach). Największą grupę zamieszczonych dokumentów stanowią uniwersały wystawiane przez różne osoby i organy w sprawach związanych z działalnością samorządu szlacheckiego (93) oraz korespondencja, kierowana przeważnie do sejmiku (66). Mają one przewagę w stosunku do instrukcji królewskich na sejmiki (31), laudów (48) i instrukcji dla posłów na sejm wraz z suplementami do nich (27). Sporą grupę dokumentów stanowią także akta skarbowe i finansowe związane z działalnością sejmiku średzkiego, niewiele natomiast zachowało się mów (3) i relacji o wydarzeniach sejmikowych (5). Nie odnaleźli też wydawcy żadnego diariusza sejmikowego dla tego okresu.

Edycja jest efektem wieloletniej i szeroko zakrojonej kwerendy źródłowej. Objęła ona najważniejsze archiwa i biblioteki zawierające akta staropolskie, zarówno w kraju, jak i za granicą. Przy czym należy podkreślić, że akta wielkopolskie niemal w całości przetrwały do naszych czasów, a zatem zasadniczo dokumentacja będąca efektem działalności sejmiku średzkiego zachowała się w księgach sądowych grodów wielkopolskich, przechowywanych w Archiwum Państwowym w Poznaniu. W rodzimych bibliotekach znajdują się kopiarusze akt wielkopolskich, zarówno jako większe zwarte rękopisy, jak i pojedyncze akta. Najistotniejsze znaczenie miały tu Teki Naruszewicza z Biblioteki Czartoryskich w Krakowie, Zbiór Steinwehra w Bibliotece Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Teki Ulanowskiego w Bibliotece Naukowej PAU i PAN w Krakowie, a także kopie z Akt Miasta Gdańska i Torunia oraz zbiór Anny Branickiej z AGAD (s. XI). Efektem tego jest imponująca podstawa wydawnicza i drobiazgowość widoczna w edycji. Przy większości dokumentów oprócz podstawy wydawniczej zostały podane adresy archiwalne i biblioteczne innych lokalizacji danego dokumentu (niekiedy nawet 10).

Mimo wielkości przedsięwzięcia edytorskiego dotarcie do wszystkich zachowanych akt sejmikowych nie wydaje się jednak możliwe, o co nie można mieć pretensji do wydawców. Można wskazać pewne sygnatury w archiwach i bibliotekach zawierające akta, z których wydawcy nie skorzystali. Przede wszystkim mam tu na myśli rękopis Biblioteki Czartoryskich o sygnaturze 1774 zatytułowany „Lauda średzkie i poznańskie województw poznańskiego i kaliskiego, oblatowane w grodzie poznańskim w latach 1601–1703”. Ze zbioru

tego korzystali m.in. Jan Dziegielewski i Mirosław Nagielski¹, a ostatnimi czasy chociażby Bartosz Staręgowski, Marek Rogowicz oraz niżej podpisany². Jest to zatem zbiór dość dobrze znany i eksplorowany przez badaczy. Podobnie jak ten z Biblioteki Raczyńskich o sygnaturze 231/1 zatytułowany „Lauda conventuum Sredensium”, którego tom pierwszy obejmuje akta średzkie z lat 1598–1659. Wykorzystała go Jolanta Choińska-Mika, przytaczając fragment laudum sejmiku nadzwyczajnego w Środzie z 9 maja 1651 r.³ W przypadku tego laudum wydawcy przyjęli za podstawę edycji oblatę z księgi grodzkiej poznańskiej, spośród pozostałych rękopisów dodają jeszcze trzy oblata, również z ksiąg grodzkich z Archiwum Państwowego w Poznaniu (kolejno z grodów w Wałczu, Wschowie i Nakle — s. 598). Nie ma tu wzmianki o wspomnianym zbiorze akt średzkich z Biblioteki Raczyńskich. Ponadto laudum średzkie z 16 grudnia 1632 r. znajduje się także w jednej z ksiąg grodzkich brzesko-kujawskich⁴. W tomie 128. Tek Naruszewicza jako 216. dokument odnotowane jest laudum średzkie z 13 września 1633 r.⁵ Z kolei kopię listu Kacpra Działyńskiego biskupa chełmińskiego do sejmiku średzkiego pisanego z Lubawy 30 czerwca 1641 r. można znaleźć także w jednym z rękopisów Zbioru Branickich z Sucheja⁶. Na instrukcję i laudum sejmiku średzkiego z 1646 r. natknąłem się także w zasobie Biblioteki Narodowej w Bibliotece Ordynacji Zamojskiej o sygnaturze 858⁷.

Pojedyncze dokumenty wymienione w poprzednim akapicie zostały odnalezione przez piszącego przy okazji własnych badań, więc w kontekście tego omówienia ta krótka lista uzupełnień ma cechy przypadkowości. Nieco inaczej jest w przypadku rękopisów BC 1774 i BR 231/1, gdyż są one w całości zbiorem akt średzkich i znane są badaczom. Jeśli znane są również wydawcom recenzowanego tomu, to wypadało podać we wstępie, że takie zbiory akt średzkich

¹ J. Dziegielewski, *Sprawa compositio inter status w latach 1632–1635*, KH 90, 1983, 1, s. 83, przyp. 7; M. Nagielski, *Opinia szlachecka o gwardii królewskiej w latach 1632–1668*, KH 92, 1985, 3, s. 557, przyp. 55.

² B. Staręgowski, *Rejestry chorągwi arkebuzerskich braci Jarosza (Hieronima) i Krzysztofa Pięłowskich z 1651 r. Edycja źródłowa*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin, sectio F — Historia” 70, 2015, s. 130, przyp. 11, 16, s. 133; M. Rogowicz, *Siły polskie pod Zbarażem 10 lipca 1649 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 22, 2021, 3, s. 48, przyp. 21; M. Broniarczyk, *Udział kasztelanów mniejszych w pracach sejmowych na przykładzie senatorów z Wielkopolski, Kujaw i Mazowsza w czasach Władysława IV*, „Echa Przeszłości” 19, 2018, s. 140, przyp. 33–34.

³ J. Choińska-Mika, *Między społeczeństwem szlacheckim a władzą. Problemy komunikacji społeczności lokalne — władza w epoce Jana Kazimierza*, Warszawa 2002, s. 64, przyp. 202.

⁴ *Laudi Srzeden[sis] ingrossa[ti]o [16 XII 1632]*, AGAD, Księgi grodzkie brzesko-kujawskie, Libri inductorum et relationum, sygn. 44, k. 118–119v.

⁵ *Laudum Seymiku Srzedzkiego [13 IX 1633]*, BC 128, s. 589–592.

⁶ „List JW. Księdza Kacpra Działyńskiego Biskupa Chełmińskiego na Seymik Srzedzki, żaląc się o exorbitancje i krzywdy czynione przez dysydentów w Toruniu Roku 1641 pisany”, AGAD, Zbiór Branickich z Sucheja, rkp. nr 26/39, s. 103–105.

⁷ „Instructia PP. Posłom z Seymiku Srzedzkiego na Seym Walny Koronny pro die 25 Octobr[is] w Warszawie przypadający dana in A[nno] 1646”, BN, BOZ, rkp. 858, k. 56–63.

istnieją, ale ze względu na dostępność innych, licznych odpisów zrezygnowano z ich powoływania. Tej informacji zabrakło w krótkim wstępie, który — jak rozumiem — wydawcy starali się ograniczyć do minimum z uwagi na monumentalny rozmiar samej edycji. Podobnie skromna, zaledwie dwustronicowa jest bibliografia „podstawowych” (s. XIX) edycji źródłowych i literatury wykorzystanych przez wydawców. Dziwi tutaj brak artykułu Przemysława Paradowskiego⁸.

Przy tak obszernej edycji nie jest całkowicie możliwe uniknięcie błędów w objaśnianiu postaci występujących w aktach, z czego zresztą wydawcy zdawali sobie sprawę (s. XVI). I tak, nieco zamieszania wkradło się przy okazji identyfikacji obsady starostwa drahimskiego. Na s. 113, przyp. 239 i 114, przyp. 247 jako starosta jest odnotowany Sędziwój Czarnkowski. Z kolei na s. 214, przyp. 492 wydawcy podają, że chodzi o Jana Sędziwoja Czarnkowskiego. Jest to o tyle istotna kwestia, że w rodzinie Czarnkowskich imię Sędziwój było bardzo popularne i nadawane w kolejnych pokoleniach zarówno jako pierwsze, jak i drugie. W tym przypadku chodzi o Jana Sędziwoja Czarnkowskiego, kasztelana kamieńskiego (1640–1641)⁹. Kasztelanem międzyrzeckim w 1635 r. był z kolei Adam Grodziecki, nie zaś Maciej Grodzicki, jak zapisano na s. 133, przyp. 287. Jest to błąd „przejęty” za wydawcami *Volumina Constitutionum*, którzy z kolei powielili go za wydawcą *Volumina Legum*¹⁰. Przy okazji sejmiku deputackiego w Środzie z 9 września 1941 r. (s. 323) wydawcy informują, że deputatem z województwa kaliskiego został wówczas Waclaw Ossowski, który jednak nie był dopuszczony do sprawowania swej funkcji w Trybunale z racji ciężącego na nim dekretu. W indeksie na s. 897 tenże Waclaw zidentyfikowany został jako kasztelan nakielski. Tymczasem z pewnością nie o niego tutaj chodzi. Świadczy o tym treść jednego z listów Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza. „Co się niedawno — czytamy w nim — w Piotrkowie stało z Ososkim, synowcem Nakielskiego, którego był zdradzieckim sposobem i falcjami urobił deputatem, *aperiet* dekret WMmMPanu, który posyłam. Ato *ignominiosissime* relegowany od Trybunału”¹¹. Owym deputatem był więc któryś z bratanków Waclawa Ossowskiego, kasztelana nakielskiego, nie zaś on sam.

Błędna identyfikacja przydarzyła się najpewniej również w przypadku „pana gnieźnińskiego”, który — jak wynika z publikowanego rachunku generalnego z poborcami województw poznańskiego i kaliskiego (w polu pod Środą, 29 VII

⁸ P. Paradowski, *Średzki zespół poselski na sejmy za panowania Władysława IV. Próba charakterystyki*, w: *Czasy nowożytne. Studia poświęcone pamięci prof. Władysława Eugeniusza Czaplńskiego w 100. rocznicę urodzin*, red. K. Matwijowski, Wrocław 2005, s. 89–105 (tym bardziej że autor wymienia adresy bibliograficzne rękopisów, z których korzystał, a w których znajdują się odpisy akt średzkich, w tym chociażby wspomniane już wyżej BR 231/1 oraz BN BOZ 858).

⁹ W. Dworzaczek, *Genealogia (tablice)*, Warszawa 1959, tabl. 106.

¹⁰ Zwróciłem na to uwagę w: M. Broniarczyk, op. cit., s. 144, przyp. 53.

¹¹ K. Opaliński do Ł. Opalińskiego, z Tuliszkowa (?) w okresie 9 XI — 11 XI 1641, w: *Listy Krzysztofa Opalińskiego do brata Łukasza 1641–1653*, red. R. Pollak, oprac. M. Pełczyński, Wrocław 1957, s. 39.

1653) — otrzymał 15 tys. florenów „na legacją do Lubeki”. Według wydawców mowa tu o Krzysztofie Gembickim (s. 758, przyp. 1403). Jednak kasztelanem gnieźnieńskim, który posłował do Lubeki, był Jan Leszczyński. W kwietniu 1653 r. awansował on na wojewodę łęczyckiego. Jego następcą na kasztelanii został Krzysztof Gembicki, po raz pierwszy notowany 26 kwietnia 1653 r.¹², jednak nic nie wiadomo, aby miał go zastąpić również jako posła na rokowania w Lubece¹³. Adam Przyboś, autor biogramu Krzysztofa Gembickiego w PSB podał, że pełnił on w 1653 r. misje dyplomatyczne do Siedmiogrodu i na Wołoszczyznę¹⁴. Najpewniej więc rekompensata finansowa za misję dyplomatyczną, o której mowa w dokumencie, odnosi się jeszcze do Jana Leszczyńskiego.

We wstępie wydawcy informują, że w sytuacji, kiedy tekst publikowanego dokumentu ukazał się drukiem już wcześniej w innym wydawnictwie (co dotyczy rzadkich przypadków), każdorazowo podano adres bibliograficzny owej edycji (s. IX). Przestrzegania tej zasady nie odnotowujemy w przypadku listu Mikołaja Potockiego, kasztelana krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego, który wysłany został na sejmiki przedsejmowe z obozu pod Kamieńcem 22 października 1650 r. (s. 579–581). List ten ukazał się w edycji korespondencji hetmana Mikołaja Potockiego przygotowanej przez Macieja Franza. Wydawca ten przyjął za podstawę ten sam rękopis z Biblioteki Uniwersytetu Wrocławskiego (ze zbioru Steinwehra), na którym oparli się edytorzy recenzowanego tomu, a przy tym podaje jeszcze dwa inne rękopisy, w których znajduje się ów list (do nich wydawcy akt sejmikowych nie dotarli). Wprawdzie edycja Franza pozostawia wiele do życzenia, czego przykładem jest właśnie ten list wydany z usterkami, ale należało mimo wszystko podać informację o edycji¹⁵.

Na s. 631 znajduje się końcówka rejestru podymnego, zebranego od chorągwi pospolitego ruszenia w obozie pod Beresteczkiem w lipcu 1651 r. z powiatu kaliskiego i częściowo również gnieźnieńskiego, pyzdrowskiego i kościańskiego. W źródle czytamy, że „jm. Adam Rozrażewski kasztelan przemęcki ze wsi Klęki, Kolnic i Szyplowa *in palatinatu Posnaniensi* z domów tych fl. 90”. Może należało dodać w przypisie krótki komentarz, że nastąpiła tu omyłka w źródle i wsie kasztelana błędnie zostały przypisane do województwa poznańskiego. Wioski te znajdowały się bowiem w powiecie pyzdrowskim województwa kaliskiego, w parafii Nowe Miasto¹⁶.

¹² *Urzędnicy*, t. 1, z. 2, s. 39.

¹³ Rokowania te toczyły się w dwóch turach. Szerzej na ten temat pisze i pozostałych członków delegacji wymienia D. Kupisz, *Zbigniew Gorajski (1596–1655). Studium z dziejów szlachty protestanckiej w Małopolsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Warszawa 2000, s. 114–126.

¹⁴ A. Przyboś, *Gembicki Krzysztof (zm. 1659), kasztelan gnieźnieński*, PSB, t. 7, s. 378–379.

¹⁵ *Mikołaj Potocki do sejmiku z obozu pod Kamieńcem, 22 październik 1650*, w: *Listy hetmańskie rodu Potockich*, t. 1: *Korespondencja Mikołaja Potockiego. Hetman polny koronny 1637–1646. Hetman wielki koronny 1646–1651*, oprac. M. Franz, Warszawa–Bellerive-sur-Allier 2018, s. 310–312.

¹⁶ *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618–1620*, wyd. A.J. Parczewski, Warszawa 1879, s. 165.

Gdzieniegdzie trafiają się literówki i błędy w pisowni np.: „prze miłość” (s. 10); „podatków wysłuchać (s. 141); „zostwawałaby *salus publica*”; „panny ksieni” (s. 502); „Reipulicae” (s. 536); „Samuel Goroswski” (s. 634); „patroni *bneficium*” (s. 665); „wiernie na mili” (s. 751); „zachodziły” (s. 769). Autorką zaś biografii Karola Ferdynanda jest Jadwiga Brzezińska-Laszczkowa, a nie „Łaszczkowa” (s. 478). Błędy te są jednak bardzo nieliczne, a sama edycja pod względem językowym stoi na wysokim poziomie. Teksty źródłowe zostały wydane bardzo starannie, opracowane w sposób przejrzysty i wedle najwyższych standardów edycji źródeł staropolskich.

Przedstawione powyżej uwagi, drobne błędy lub braki w znikomym stopniu wpływają na ostateczną, wysoką ocenę recenzowanej edycji źródłowej. Po wielu dziesięcioleciach do rąk historyków czasów Władysława IV, a częściowo także Jana Kazimierza trafia niesłychanie ważny zbiór akt, który z pewnością będzie wielokrotnie cytowany i przywoływany przez badaczy historii politycznej, gospodarczej, wojskowej i innych zagadnień. Wypada więc życzyć wydawcom powodzenia w dalszych przedsięwzięciach edytorskich, które wzbogacą katalog wydanych akt sejmikowych.

Marcin Broniarczyk
(Rawa Mazowiecka)